



Ze szkolnictwa zawodowego: Uczennice jednorocznego kursu handlowego prof. W. Skalskiego.

## Z frontów bojowych.

Na wschodzie okazuje nieprzyjaciół w ostatnich dniach nieco więcej ruchliwości. Jakkolwiek rozprężenie armii rosyjskiej staje na przeszkodzie większym operacyom, drobne jednak starcia wyprowadziły przeciw front wschodni z zupełnego zastoju. Zwłaszcza zaostrzyła się akcja artyleryjska i lotnicza. Ze to wojna, przypominano sobie w przestworzu pod Smorgoniami, dalej w okolicy na zachód od Łucka, wreszcie nad Narajówką i na południe od

Dniestru. Wyruszyły przeciwko frontowi austro-węgierskiemu w różnych punktach oddziały wywiadowcze, wszędzie jednakowoż zostały odparte. Mimo to intensywna czynność artyleryi nie ustaje.

Na froncie flandryjskim trwa w dalszym ciągu walka artyleryi, to wzmagając się, to słabnąc na przemian. Gdy korzystniejsze obecnie zapanowały stosunki powietrzne, przybierają na intensywności starcia na tamtejszym froncie. Najsilniej zarysowują się one ciągle jeszcze w odcinku Wytschaete. Angielskie ataki na wschód od Ypres w okolicy Hooge

rozbiły się o dzielny opór niemiecki. Taki sam los je spotkał pod Vermelles, Loos, jakoteż na zachód od Lens i w przestrzeni Warneton. W odcinkach frontu od Ypres do Armentières, jakoteż od kanału La Bassée aż do potoku Sensée czynność ogniowa znacznie wzrosła. Anglicy, rozdrażnieni niepowodzeniem ofensywy, toczą walkę dalej, aby dać dowód, że jeszcze sił nie wyczerpali.

Obecnie dopiero nadchodzą dokładniejsze szczegóły o przebiegu walk, jakie rozgrywały się w pierwszych dniach obecnej bitwy we Flandryi i w łuku



Z frontów bojowych: Austriackie pozycje obronne wśród błot na froncie wschodnim.